

Zrównoważone rybołówstwo a ochrona przyrody

2013-03-28

W dniach 25-26 marca 2013 r. w Kopenhadze odbyło się spotkanie, na którym omawiano wpływ rybołówstwa na środowisko i możliwości minimalizowania tego oddziaływania.

Spotkanie odbyło się w ramach pierwszej fazy projektu BALTFIMPA (Managing Fisheries in Baltic Marine Protected Areas - Zarządzanie rybołówstwem w morskich obszarach chronionych Morza Bałtyckiego) realizowanego pod egidą Konwencji Helsińskiej. Celem projektu jest m.in.:

- opracowanie tzw. Generic Tool - zestawu matryc prezentujących oddziaływanie różnych typów narzędzi połowowych na poszczególne typy siedlisk i gatunki / grupy gatunków (na trzech poziomach: ogólnym, szczegółowym i technicznym),
- przetestowanie tzw. alternatywnych narzędzi połowowych (narzędzi modyfikowanych w celu zmniejszenia oddziaływania połowów na ekosystemy morskie) w morskich obszarach chronionych,
- wypracowanie propozycji kierunków zarządzania rybołówstwem w morskich obszarach chronionych.



Znaczną część dyskusji podczas spotkania pochłoneły szczegóły opracowania Generic Tool w związku z niezbyt szeroką, a do tego rozproszoną wiedzą na temat wpływu narzędzi połowowych na środowisko. Warto podkreślić, iż określenie luk w wiedzy będzie również cenne i umożliwi późniejsze ustalanie priorytetów w zakresie dalszych badań w terenie.

Przetestowanie wybranych narzędzi połowowych w kilku morskich obszarach chronionych Bałtyku ma się odbywać w drugiej fazie projektu - w zeszłym roku do funduszu LIFE został złożony wniosek o jej dofinansowanie i w chwili obecnej beneficjenci oczekują na decyzję w tej sprawie. W Polsce planuje się testy tzw. kłatek dorszowych na Zatoce Pomorskiej (będącej jednocześnie ptasim, jak i siedliskowym obszarem Natura 2000), głównie pod kątem minimalizacji przyłowu ptaków.

W chwili obecnej znane są następujące metody minimalizowania przyłowu (niepożądanego złapania w sieci gatunków niekomercyjnych, w tym chronionych):

- odstraszacze akustyczne (pingery),
- odstraszacze wizualne (widoczne odcinki sieci),
- sieci pokryte tlenkami metali,
- odpowiednie wielkości oczek w sieciach,
- ograniczanie połowów do określonych głębokości,
- modyfikacje metod i narzędzi połowowych,
- zamykanie obszarów dla rybołówstwa, w tym zamykanie okresowe.

Podczas spotkania, reprezentanci różnych krajów i instytucji przedstawili szereg przykładów interakcji między rybołówstwem a ochroną przyrody: przyłów ptaków (który w Bałtyku ocenia się na dziesiątki tysięcy osobników rocznie) i ssaków, oddziaływanie na siedliska, ale też niszczenie sieci przez zaplątujące się ssaki, czy wyjadanie ryb przez foki. Istotne jest, że prace nad alternatywnymi narzędziami połowowymi mogą być również korzystne dla rybaków jeśli zmodyfikowane narzędzia będą wymagały mniejszych nakładów paliwa (co oznacza niższe koszty, a więc większą opłacalność połowów), będą miały większą selektywność w odniesieniu do wielkości ryb (unikanie łowienia ryb niewymiarowych) lub będą odporniejsze na próby wyjadania ryb z sieci przez foki.

W spotkaniu wzięło udział blisko 50 osób z krajów nadbałtyckich (sektor środowiska i rybołówstwa), Sekretariatu Konwencji Helsińskiej, ICES, Regionalnego Komitetu Doradczego Morza Bałtyckiego (BSRAC), Komisji Europejskiej, instytucji naukowych oraz organizacji pozarządowych (m.in. Birdlife i Oceana). Polską administrację z sektora środowiska reprezentował pracownik Departamentu Obszarów Natura 2000 Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

[Więcej informacji na temat projektu BALTFIMPA.](#)

Fot. Michał Dworak